

Wakacje

T.Love

Co za wakacje, upał jak fiut
Smaży się asfalt na głównej ulicy
Skończyłem pracę, jadę do domu
Szczenaki wrzeszczą w piaskownicy

Nie lubię latać. Nie, nie, nie

Młode sziksy leniwie liżą lody
I wygrzewają się jak koty
Mijam przystanki pełne kobiet
Nie mam siły na żadne ruchy

Nie lubię latać. Nie, nie, nie

W moim mieszkaniu szarmancki syf
Zapalam radio i telewizję
Nic się nie dzieje, chce mi się pić
Nie ma ciekawych audycji

Nie lubię latać. Nie, nie, nie